

Gdańsk, 15 czerwca 2023

dr hab. Maria Kaźmierczak, prof. UG
Instytut Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego

Recenzja

rozprawy doktorskiej Magister Anny Lenart:

*„Rola wybranych czynników osobowościowych w adaptacji rodziców do
niepełnosprawności dziecka z zaburzeniami ze spektrum autyzmu”*

Promotor: prof. dr hab. Jerzy Trzebiński

Pojawiające się w tytule recenzowanej rozprawy doktorskiej zagadnienia adaptacji do rodzicielstwa i niepełnosprawności dziecka wskazują, że dotyczy ona problematyki istotnej nie tylko z perspektywy naukowej, ale i stanowiącej obszar działań społecznych, będących udziałem choćby ekspertów pracujących z rodzinami. Tezy i konkluzje formułowane przez magister Annę Lenart wykraczają zatem poza obszar dyscypliny psychologia. Trudna sytuacja rodziców mierzących się z niepełnosprawnością dziecka wydaje się wciąż zbyt często pomijana tak w obszarze naukowym, jak i w zakresie wielowymiarowego wsparcia, jakiego potrzebują na polu społecznym. Magister Anna Lenart udowadnia, że pełnienie roli rodzicielskiej wobec dziecka z diagnozą zaburzeń ze spektrum autyzmu (ASD) pod wieloma względami jest unikalne, wiążące się ze szczególnymi wyzwaniem. W recenzowanej rozprawie Doktorantka silnie akcentuje perspektywę psychologii osobowości i różnic indywidualnych, zwracając swoją uwagę ku rodzicom dzieci z ASD. Autorka omawia i analizuje w badaniu własnym sposoby odnajdywania się w rodzicielstwie w takiej sytuacji, a za predyktory jakości realizacji ról rodzicielskich przyjmuje cechy osobowości rodziców, stres rodzicielski oraz jakość życia matek i ojców.

Tytuł pracy nie budzi zastrzeżeń jasno wskazując, jakiego obszaru eksploracji naukowej dotyczy dysertacja. Rozprawę doktorską stanowi **praca pisemna**.

Praca ma układ zbliżony do typowego dla rozpraw doktorskich. Składa się z części teoretycznej i metodologiczno-empirycznej. Część teoretyczna zbudowana jest z czterech rozdziałów, trzech odnoszących się tytułami wprost do tytułu samej rozprawy (traktujących o zaburzeniach ze spektrum autyzmu, wpływie cech osobowości na sposób pełnienia roli rodzicielskiej oraz pełnieniu roli rodzicielskiej wobec dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu) i czwarty o ogólnym tytule, „*Przegląd wyników dotychczasowych badań*”. Następnie numeracja rozdziałów się urywa i następuje prezentacja badania własnego, a kolejność poszczególnych punktów wyznacza logika wyvodu. A mianowicie, Doktorantka prezentuje metodologię badań własnych, zgodnie ze standardami przyjętymi dla tego typu prac (cel badań, problemy badawcze i hipotezy, zmienne i ich wskaźniki, grupa badana, narzędzia badawcze, procedura badawcza oraz zastosowane analizy statystyczne). Autorka przystępuje kolejno do opisu wyników własnych dociekań empirycznych. Rozprawę doktorską kończy obszerna dyskusja wyników, podsumowanie i zakończenie. Zastanawia fakt braku numeracji rozdziałów dotyczących badań własnych przy jednoczesnej rezygnacji z tegoż terminu (są to więc kolejne punkty w rozważaniach Autorki), a korzystanie z numeracji w rozdziałach teoretycznych. Zabieg ten nieco utrudnia recepcję tekstu.

Dysertacja jest obszerna i liczy 205 stron maszynopisu, w tym bibliografia oraz materiały uzupełniające w formie obiektów graficznych (wykresy i tabele). W rozprawie zachowana jest symetria pomiędzy częściami teoretyczną i metodologiczno-empiryczną (nieco obszerniejszą). Mgr Lenart korzysta z bogatego zbioru piśmiennictwa liczącego 257 pozycji literatury zarówno międzynarodowej jak i polskiej. Wśród cytowanych pozycji znajdują się i te, autorstwa Doktorantki – 3 prace dotyczące problematyki osób dorosłych oraz rodziców dzieci z diagnozą ASD, jak również systemu diagnozy zaburzeń ze spektrum autyzmu i systemu wsparcia w Polsce (artykuł w *Journal of Autism and Developmental Disorders*, IF = 4.345).

Doktorantka klarownie określa cel badań własnych już w streszczeniu rozprawy jako: „*sprawdzenie związków między cechami osobowości rodzica istotnymi dla nawiązania kompetentnych i funkcjonalnych relacji opiekuńczych a sposobem pełnienia opieki nad dzieckiem z autyzmem, przy pośredniczącej roli takich zmiennych jak poziom stresu rodzicielskiego oraz poczucie sensu życia i odczuwana jakość życia rodziców*” (str. 4). Wskazuje również na aplikacyjne walory badań własnych. We Wstępie Doktorantka umiejętnie uzasadnia wybór zmiennych do modelu badawczego i odwołuje się do tez autorytetów w zakresie ASD (m.in. prof. E. Pisula) czy szerzej pojętego rodzicielstwa (m.in. J. Belsky).

Zgadzam się z Autorką, że praca nosi znamiona nowości wynikającej z powiązania wnikliwej analizy osobowości rodziców dzieci z ASD oraz różnych aspektów ich funkcjonowania w roli rodzicielskiej i poza nią z metodologią badań uwzględniającą m.in. narzędzie badawcze CUIDA, niestandardowo zastosowane w tej grupie badanej, co może nieść interesujące rozwiązania dla praktyki psychologicznej.

Ustosunkuję się zatem do poszczególnych części pracy, a z obowiązku recenzentki nakreślę swoje uwagi krytyczne.

Teoretyczne podstawy rozprawy doktorskiej

W rozdziale pierwszym Doktorantka wnikliwie, z licznymi odniesieniami do literatury, omawia zagadnienie zaburzeń ze spektrum autyzmu. Rozdział ten stanowi dowód na to, że mgr Lenart swobodnie porusza się w omawianej problematyce. Z niezwykłą precyzją i wszechstronnością omawia choćby kryteria diagnostyczne czy etiologię ASD. Doceniam zwłaszcza konsekwentne odnoszenie się do tez i empirycznych doniesień z literatury traktujących o roli czynników związanych z rodzicami (m.in. genetyka, cechy osobowości, style wychowawcze) dla ryzyka diagnozy ASD u dzieci. Dzięki wykazaniu luk i sprzeczności w prowadzonych dotychczas badaniach jak i kontrowersji związanych z obarczaniem rodziców (a zwłaszcza matek) „winą” za zaburzony rozwój ich dzieci, poruszana problematyka zyskuje na ważności nie tylko z perspektywy psychologicznej, ale i społecznej. Doktorantka trafnie przywołuje konkluzje z badań polskich (m.in. zespołu prof. Pisuli), w tym własne wcześniejsze rozważania wykazując, że rodzice dzieci z diagnozą ASD mierzą się z silnym stresem i stanowią grupę narażoną na ryzyko obniżonej jakości życia. Interesującym i potrzebnym zabiegiem wydaje się ukazanie przez Autorkę społecznego odbioru zachowań wynikających z ASD, rzutującego na funkcjonowanie w roli rodzicielskiej matek (zwłaszcza) i ojców dzieci z tego typu diagnozą.

Rozdział drugi został zatytułowany „*Wpływ cech osobowości na sposób pełnienia roli rodzicielskiej*”. Rozdział ten stanowi przegląd cechowych ujęć osobowości, poczynsz od Gordona Allporta oraz jego definicji cechy i osobowości. Autorka prowadzi rozległe rozważania na temat definicji i źródeł różnic indywidualnych w obszarze osobowości. Dokonuje przeglądu kolejnych koncepcji, m.in. Cattella, modelu pięcioczynnikowego, Eysencka. Moim zdaniem jest to zbyt długi fragment rozprawy. Prezentowana wiedza jest podstawowa i oczywiście stanowi kanon psychologii osobowości i różnic indywidualnych, jednak szczegółowe omawianie ujęć cechowych czyni tekst mniej klarownym w kontekście celu pracy. Rozumiem, że Doktorantka podjęła się badania osobowości i rodzicielstwa, a więc z tego względu interesuje się źródłami różnic indywidualnych (w tym w obszarze osobowości). Doceniam również odniesienia do kwestii problemów związanych z pomiarem

cech (m.in. tezy prof. P. Olesia). Oczekiwałamby jednak, aby rozdział ten odnosił się bardziej do cech mierzonych w modelu badawczym Doktorantki, tym bardziej, że kwestionariusz CUIDA został zastosowany niestandardowo, w grupie rodziców biologicznych. W ogromie przywoływanej literatury gubi się cel pracy. I tak na przykład, mgr Lenart przywołuje model pięcioczynnikowy osobowości, ale nie wspomina o rozróżnieniu podstawowych tendencji od charakterystycznych przystosowań (adaptacji) w tym ujęciu. A zmiany w zakresie obrazu Ja są ciekawym aspektem w procesie podejmowania i realizacji roli rodzicielskiej. W tym kontekście za trafne uznaję przywołanie tez o istotności dojrzałości czy dojrzewania osobowości. Autorka trafnie wskazuje na korzyści, ale i ograniczenia płynące z dominującej roli ujęć cechowych w analizach osobowości. Zdaje się, że w badaniach własnych jednak podąża na owym nurtem. Z tej racji, nieco ryzykownym zabiegiem jest tytuł rozdziału, gdzie Doktorantka wskazuje na „wpływ cech osobowości na rodzicielstwo”, negując niejako złożoność i dwukierunkowość powiązań między czynnikami osobowościowymi a pełnieniem ról rodzicielskich w cyklu życia. Z tej perspektywy niezwykle istotnym jest podrozdział 2.3. dotyczący znaczenia osobowości dla rodzicielstwa. Doktorantka słusznie przywołuje koncepcję Jaya Belskiego, który akcentuje znaczenie cech osobowości rodzica dla jakości realizacji jego roli. Na str. 39 Doktorantka wskazuje na konieczność analizy tych cech osobowości, które kształtują proces adaptacji do niepełnosprawności dziecka. Ponownie przywołuje różne ujęcia teoretyczne, m.in. model pięcioczynnikowy, celem poszukiwania owych cech. Na str. 43 stwierdza, że wciąż brakuje badań nad osobowością rodziców dzieci z ASD, zwłaszcza w kontekście doświadczanej przez nich stygmatyzacji i braku wsparcia społecznego. Jest to bardzo ważna kwestia związana ze stylami funkcjonowania tych osób, które mogą mediować związki pomiędzy cechami osobowości a realizacją roli rodzicielskiej. Szkoda, że Doktorantka nie zaczęła swojego wywodu w rozdziale drugim właśnie od tych tez i badań z literatury, stanowiących trafne uzasadnienie podjętej problematyki badań własnych. Żałuję również, że Doktorantka nie zakończyła tego rozdziału refleksją nad cechami wyróżnianymi w CUIDA (zastosowanie tej wybranej miary jest uzasadniane na str. 44), aby bardziej skoncentrować się na własnym modelu badawczym i zaakcentować znaczenie cech wspierających rodzicielstwo w obliczu wyzwań.

W rozdziale trzecim Autorka łączy niejako dwa poruszane wcześniej tematy i opisuje kształtowanie się sposobu pełnienia roli rodzicielskiej u rodziców dzieci z ASD. Doktorantka przywołuje tezy autorytetów z obszaru psychologii rodziny oraz kluczowe doniesienia z badań nad ASD. W świetle tematu pracy prawidłowo odwołuje się do założeń teorii systemowych rodziny. W tym rozdziale zauważalna jest wprost deklarowana świadomość Doktorantki dotycząca dwukierunkowości zależności między charakterystyką rodzica a rolami przez niego pełnionymi. Zwraca uwagę na czynniki ochronne w strukturze

osobowościowej wobec stresorów związanych z rodzicielstwem, m.in. na wagę mechanizmów samoregulacji. Doceniam również zaakcentowanie kwestii różnic płci w realizacji roli rodzicielskiej, szczególnie tej, obciążonej trudnościami. Jest to niepodważalnie istotna kwestia w przypadku omawiania ciężaru, nie tylko psychologicznego, jaki jest udziałem rodziców (a czasem samodzielnych matek) dzieci z ASD. Przechodząc do podrozdziału 3.2. traktującego o specyfice rodzicielstwa w sytuacji wychowywania dziecka z ASD mgr Lenart po raz kolejny udowadnia, że jest ekspertką w zakresie problematyki ASD. Zauważalne jest to zwłaszcza we fragmentach poświęconych procesowi diagnozy tego typu zaburzeń. Jednocześnie Autorka nie porzuca perspektywy osobowościowej w spojrzeniu na rodzicielstwo dzieci mierzących się z tym zaburzeniem i wspomina o takich ważnych aspektach po stronie rodzica jak dojrzałość czy tożsamość rodzicielska (słusznie bazując na doniesieniach m.in. promotora rozprawy, prof. J. Trzebińskiego). W tym miejscu chcę pochwalić Doktorantkę za wykazanie znaczenia nie tylko macierzyństwa ale i ojcostwa w wychowaniu dzieci z ASD, zwłaszcza w obliczu zmian społeczno-kulturowych, o których wspomina i istniejących już badań (m.in. zespołu prof. E. Pisuli). Słusznie podejmuje również w tym rozdziale problematykę stresu rodzicielskiego (m.in. Model Stresu Rodzinnego i Adaptacji ABXC; zespół wypalenia sił).

Rozdział czwarty stanowi bezpośrednie uzasadnienie modelu badawczego mgr Lenart, aczkolwiek jego tytuł „*Przegląd wyników dotychczasowych badań*” ponownie nie wydaje się trafiony, ponieważ nie precyzuje, czego te badania dotyczą. Oczywiście nie neguję, a doceniam, uwzględnienie doniesień z badań nad rodzicami dzieci z niepełnosprawnościami, które stanowią niezwykle istotny kontekst, ale i punkt odniesienia (czasem wręcz odróżnienia) dla opisu psychospołecznej sytuacji rodziców dzieci z ASD. Mgr Lenart słusznie, w obliczu badań własnych, wskazuje na ochronne czynniki wobec stresu doświadczanego w tej grupie. Autorka zwraca m.in. uwagę na kontekst jakości funkcjonowania diady rodzicielskiej. Za niezwykle ciekawy i potrzebny uznaję wywód na temat poszczególnych zaburzeń zachowania dzieci z ASD jako źródła stresu ich rodziców. Doceniam zatem dokonanie przez Doktorantkę przeglądu badań w obszarze zgodnym z tematem rozprawy. Raz jeszcze, na tle tematyki rodzicielstwa dzieci z ASD, poziom ogólności rozważań dotyczących osobowości jest dosyć wysoki, kiedy to przywoływane są choćby konstrukty z różnych ujęć teoretycznych (jak czynniki z modelu pięcioczynnikowego, style przywiązania) celem udowodnienia, że podmiotowe charakterystyki rodzica są ważne. W rozdziale tym brakuje mi natomiast ram teoretycznych do przywoływanych licznych doniesień empirycznych, które niejako podsumowywałyby wywód Doktorantki (choćby wybór określonych modeli struktury osobowości, na których bazuje model badawczy, jak bardziej spójnie prezentujące się tezy McCrae’a i Costy, McAdamsa czy Mądrzyckiego).

Podsumowując, część teoretyczną pracy oceniam pozytywnie. Pomimo uwag krytycznych uważam, że część teoretyczna stanowi udany przegląd koncepcji i badań związanych z tematem dysertacji. Kandydatka prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie psychologia. W kwestii formalnej żałuję, że Doktorantka nie pokusiła się o podsumowanie każdego z wielowątkowych rozdziałów części teoretycznej, aby wskazać na te aspekty omawianej problematyki, które uznaje za najważniejsze dla własnego modelu badawczego.

Metodologiczne podstawy badań własnych

Magister Lenart prawidłowo uzasadnia problem badawczy podejmowany w pracy powołując się na dokonany przegląd literatury. Globalnie rzecz ujmując Doktorantka jasno określa cel własnego projektu badawczego i prezentuje cztery pytania badawcze oraz hipotezę główną wraz ze szczegółowymi. Mam zastrzeżenia do niektórych sformułowań użytych we fragmencie „*Cel naukowy rozprawy*”. Doktorantka omawiając cel pracy i łącząc czynniki osobowościowe po stronie rodzica z sytuacją diagnozy ASD u dziecka pisze: „*Stąd rodzi się pytanie czy istnieją czynniki, dyspozycje jednostki, które mogą istotnie wpływać na proces adaptacji do tej nowej, krytycznej sytuacji i decydować o jej przebiegu*” (str. 82). Chcę zwrócić uwagę na to, że termin „wpływ” sugeruje jednak zależność przyczynowo-skutkową a „adaptacja” – powtarzany pomiar. Doktorantka prowadzi badania korelacyjne, bez powtarzanego pomiaru, więc stosowanie takich terminów nie jest uprawnione. Doktorantka przeprowadziła szeroko zakrojone badanie cech osobowości rodziców dzieci z ASD. Żałuję, że w ramach hipotez szczegółowych nie pokusiła się o przewidywania, które z cech, na podstawie rozważań teoretycznych, powinny być najsilniejszymi korelatami funkcjonowania osób badanych w roli rodzicielskiej i poza nią. W części teoretycznej Doktorantka słusznie zwracała uwagę na istotność różnic indywidualnych w obszarze cech osobowości dla zachowań i jakości życia. W części metodologicznej cechy osobowości są traktowane globalnie w sformułowaniach typu „*wyższy poziom badanych cech osobowości*” (m.in. str. 85, hipotezy pomocnicze).

Procedura badania to niewątpliwy walor recenzowanej dysertacji, a dotarcie do grupy rodziców dzieci z ASD, którzy poświęcili swój czas i wysiłek (ok. 600 pozycji testowych w zestawie kwestionariuszy) wymagało zaangażowania. Z pewnością jest to osiągnięcie Doktorantki. Nie mam większych zastrzeżeń do opisu grupy badanej i narzędzi badawczych. Chcę jedynie prosić o wyjaśnienie następujących kwestii:

1) Ilu było nastolatków wśród dzieci respondentów, które posiadały zdiagnozowane ASD? Jest to ważna informacja z uwagi na fakt, że Doktorantka dzieli rodziców na podgrupy (rodzic

nastolatka bądź nie) w analizach statystycznych. SIPA zdaje się być wypełnione przez część rodziców zgodnie z kryterium wiekowym dotyczącym dziecka. Ponadto Doktorantka odnosi się poziomu rozwoju mowy dzieci i możliwości swobodnej komunikacji.

2) Czy dane psychometryczne (rzetelność) podawane dla podskal kolejnych narzędzi badawczych pochodzą z badania własnego?

Zastosowane analizy statystyczne i wyniki

Doktorantka przedstawia statystyki opisowe z wykorzystaniem trafnie dobranych statystyk. Kolejno, Doktorantka przeprowadza liczne analizy korelacyjne, zgodnie z zaprezentowanymi w części metodologicznej pytaniami oraz hipotezami badawczymi. Wśród uzyskiwanych wyników dają się zauważyć pewne prawidłowości, jak cechy osobowości często występujące jako korelaty jakości funkcjonowania rodziców: asertywność, samoocena czy stabilność emocjonalna. Doktorantka zwraca uwagę na czynnik akceptacji roli rodzicielskiej jako korelat różnic indywidualnych pod względem cech osobowości. Poszczególne czynniki stresu rodzicielskiego oraz jakości życia również korelują z realizacją roli rodzicielskiej. Z uwagi na ogrom analiz korelacyjnych nie jestem w stanie podsumować ich wszystkich. Oczekiwałam takiego podsumowania uzyskiwanych wyników, najlepiej w formie tabel, na każdym etapie prowadzonych analiz statystycznych.

Przyjęty schemat analiz statystycznych nie jest błędny, ale staje się niezwykle trudny w odbiorze w momencie, kiedy korelujemy nawet po 20 zmiennych w jednej analizie, w sposób powtarzalny. Uważam, że tego typu analizy są oczywiście uzasadnione, ale gdyby mgr Lenart sformułowała szczegółowe hipotezy badawcze dotyczące wybranych, szczególnie ważnych, cech osobowości ujętych w modelu (są one powszechnie analizowane w literaturze, jak samoocena, umiejętność rozwiązywania problemów), to mogłaby przeprowadzić analizy regresji liniowej po to, aby sprawdzić, czy są predyktorami stresu rodzicielskiego, jakości życia i pełnienia roli rodzicielskiej. W ten sam sposób można by przystąpić do analiz predyktorów sposobu pełnienia roli rodzicielskiej przewidywanej przez stres rodzicielski oraz jakość życia. Być może pozwoliłoby to uniknąć wrażenia, że Doktorantka po prostu koreluje wszystkie zmienne ujęte w modelu badawczym.

Zapotrzebowanie na stworzenie uogólnionego modelu ujmującego cechy osobowości rodzica, stres rodzicielski, jakość życia oraz realizację roli rodzicielskiej jest w pewnym stopniu zaspokojone przez model strukturalny. Autorka testuje przy jego zastosowaniu efekty mediacji stresu i jakości życia. Ponownie chciałabym zwrócić uwagę na to, że Doktorantka nie bada „wpływu” mediatorów na zależności osobowości z rodzicielstwem (sformułowanie użyte na str. 137; termin „związki przyczynowe” pojawia się w Dyskusji na str. 158). W prezentowanym na rysunku 5 wykresie Doktorantka zdaje się koncentrować na wybranych na

podstawie wyników analizy korelacji czynnikach każdej z czterech głównych zmiennych w modelu (cechy, stres rodzicielski, jakość życia, rola rodzicielska). Mam w związku z tym pytanie do Doktorantki: Jakie było kryterium włączenia określonego wymiaru do analizy mediacyjnej? Wybór konkretnych zmiennych do analizy ścieżkowej był konieczny z uwagi na liczebność grupy badanej, choć i tak model wydaje się rozbudowany (może nawet zbyt złożony biorąc pod uwagę zmienne latentne). Prosiłabym Doktorantkę o uzupełnienie tej informacji podczas obrony pracy doktorskiej.

Niemniej doceniam podjętą przez Autorkę próbę stworzenia globalnego modelu predyktorów sposobów realizacji roli rodzicielskiej.

Zapoznając się z częścią metodologiczno-empiryczną rozprawy doktorskiej mogę stwierdzić, że jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Moje zastrzeżenia, czynione z obowiązku pełnionej roli recenzentki, dotyczą głównie zbyt ogólnych przewidywań oraz założonego planu analiz statystycznych, które nie pozwoliły w pełni zrealizować potencjału tych unikalnych badań.

Dyskusja wyników

W ostatniej części rozprawy mgr Anna Lenart zaczyna od podsumowania uzyskanych wyników, które odnoszą się do pytań i hipotez badawczych. Zarówno w częściach metodologicznej i empirycznej, jak i w niniejszej Autorka podkreśla, że ma świadomość tego, że prezentowane badanie własne ma charakter korelacyjny, bez możliwości analizy zależności przyczynowo-skutkowych. Niemniej jednak w każdej z tych części powraca do sformułowań o „wpływie” badanych czynników na rodzicielstwo. Niestety zdaje się to być odzwierciedleniem zbyt mało wnikliwej refleksji nad prowadzonym wywodem w rozprawie doktorskiej.

Szczegółowe omówienie wyników jest poprawne, wielowątkowe i prowadzone na wysokim poziomie. Zauważalna jest swoboda Doktorantki w zakresie interpretowania uzyskanych wyników i formułowania wniosków pozwalających na tworzenie skomplikowanego obrazu funkcjonowania rodziców dzieci z ASD. Magister Lenart wykazuje dużą wiedzę i pasję, kiedy omawia wyzwania, z którymi muszą się mierzyć rodziny dzieci z ASD. Na poparcie swoich wniosków Autorka przytacza liczne odniesienia do literatury międzynarodowej i polskiej. Doktorantka zwraca choćby uwagę na podwyższone wyniki stresu rodzicielskiego w badanej grupie matek i ojców. Prowadzi również ciekawy wywód na temat znaczenia akceptacji roli rodzicielskiej przez osoby badane oraz ich poczucia sensu życia. Cytuje w tym kontekście własną, wcześniejszą publikację, co pozwala dojrzeć ciągłość rozwoju Doktorantki jako badaczki. Doceniam uwzględnienie przez Doktorantkę sytuacji

pandemii, która mogła zaburzyć realizowaną procedurę badawczą. Chcę pochwalić Doktorantkę na interesującą dyskusję w tym aspekcie. Nie mam zastrzeżeń do zaprezentowanych ograniczeń badania oraz analizy możliwych zastosowań praktycznych uzyskanych wyników. Rozprawę kończy udane podsumowanie wyników, stanowiące klarowną ich integrację.

W tym miejscu chcę również wnieść kilka uwag natury formalnej. W pracy często brakuje akapitów, co utrudnia recepcję tekstu, zwłaszcza w obliczu wielowątkowości wywodu w części teoretycznej i w dyskusji. W całej pracy zdarzają się błędy stylistyczne czy odstępstwa od stylu zgodnego ze standardami APA (np. rysunek 5 to kopia z programu statystycznego). Brak numeracji kolejnych części tekstu poza częścią teoretyczną lub pojawianie się tej samej numeracji punktów w rozdziale pierwszym i w dyskusji utrudniały nieco jego odbiór. Są to jednak kwestie, które co prawda rzutują na ocenę pracy, ale nie obniżają jej wartości merytorycznej.

Konkluzja

Pomimo przedstawionych uwag krytycznych rozprawę doktorską mgr Anny Lenart oceniam pozytywnie. Doktorantka zrealizowała ambitny projekt badawczy docierając do grupy rodziców dzieci z diagnozą ASD. Zastosowała liczne (być może zbyt liczne) miary psychologiczne celem poszukiwania predyktorów realizacji roli rodzicielskiej w badanej grupie. Niedociągnięcia czy usterki, które się pojawiają w pracy, mogą po części wynikać ze zbyt dużej złożoności zgromadzonego materiału, z którym Doktorantka okazyjnie sobie nie poradziła. Mogę jednak stwierdzić, że recenzowana praca wzbogaca wiedzę na temat rodzicielstwa dzieci z ASD, a uzyskane rezultaty badań stanowią wkład do teorii i praktyki psychologicznej, zwłaszcza w obszarze psychologii klinicznej i rodziny.

Uznaję więc, że zaprezentowane przez Doktorantkę rozwiązanie sformułowanego problemu naukowego jest oryginalne. Magister Lenart wykazała się w pracy wiedzą teoretyczną w dyscyplinie psychologia. Recenzowana rozprawa doktorska mgr Lenart potwierdza Jej umiejętność zaprojektowania i samodzielnego prowadzenia pracy naukowej - prowadzenia badań oraz analizy uzyskanych wyników wraz z ich syntezą i interpretacją.

Stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska spełnia wymogi określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz w Regulaminie przeprowadzania postępowań w sprawie nadania stopnia doktora w SWPS Uniwersytecie Humanistycznym. Z tej racji wnioskuję o dopuszczenie Magister Anny Lenart do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Monia Thomek